

Cukierbergów do pionu!



„Nie zadzieraj z Texasem!” Takie hasło – przestrozę umieszczają teksańczycy na pamiątkowych gadżetach, na przykład – breloczkach do kluczyków samochodowych. Wprawdzie inne stany, zarówno w USA, jak i w Unii Europejskiej, też wygłaszają buńczuczne slogany, że na przykład – nie oddadzą „ani guzika” – ale potem ktoś ściąga z nich portki razem z kalesonami. W Teksasie chyba jest inaczej i kiedy pierwszy raz tam przyjechałem, uderzył mnie nie tylko tamtejszy rozmach, ale i widoczne przywiązanie do wolności. Dzisiaj wolność jest oczywiście na ustach wszystkich, ale zdecydowana większość cierpliwie znosi coraz to nowe jej ograniczenia, wprowadzane głównie pod pozorem bezpieczeństwa. Tak właśnie postanowili niedawno nasi Umiłowani Przywódcy, którzy – jak głoszą fałszywe pogłoski – dlatego tak szastają forszą, że pozostawiali lichwiarzom rozmaite krajowe bogactwa naturalne. Czy to jest przygotowanie do budowy Ukropolin, jako formy realizacji ustawy nr 447 – o tym się przekonamy, chociaż z pewnością taka proklamacja nowej „unii” byłaby okraszona z jednej strony jakimiś hurrapatriotycznymi deklamacjami, a z drugiej... Nie wierzę niezdementowanym informacjom – mawiał rosyjski minister spraw zagranicznych, książę Gorczakow. Wspominam o tym, bo właśnie Ukraińska Cerkiew Prawosławna energicznie zdementowała fałszywe pogłoski o planowanej kanonizacji Stefana Bandery – ale dlatego, że był on podobno wyznania grekokatolckiego, więc Cerkiew Prawosławna kanonizować go nie może. Ale przecież na Cerkwi Prawosławnej świat się nie kończy, bo przecież jest wiele innych wyznań, ot, choćby to, które przypisywane jest Stefanowi Banderze,

więc wykluczyć niczego nie można, zwłaszcza w sytuacji, gdy prezydent Zełeński nawołuje, by tymi „kontrowersyjnymi” sprawami zajęli się „historycy”. O, to to! Historyków na świecie nie brakuje, zwłaszcza takich „światowej sławy”, jak np. Jan Tomasz Gross, czy pan prof Grabowski, więc jak się czymś zajmą, to mogą dojść do nieoczekiwanych wniosków, które profani będą musieli nolens volens zaakceptować. Dzięki temu papież Franciszek mógłby udelektować Naszego Pana z Waszyngtonu, no i oczywiście – prezydenta Zełeńskiego – gdyby na złość Putinowi, co to chciał „denazyfikacji” Ukrainy, kanonizował Stefana Banderę jako santo subito.

Ale przywołuję postać księcia Gorczakowa również dlatego, że niedawno niemiecka minister do spraw europejskich, pani Anna Lurhmann, energicznie zdementowała sugestie Naczelnika Państwa, jakoby Niemcy budowali IV Rzeszę. Nie chcemy budować IV Rzeszy – powiedziała pani minister. To oczywiście bardzo ładnie – ale w takim razie co Niemcy chcą budować? W umowie koalicyjnej trzech partii tworzących aktualny niemiecki rząd, do którego pani Anna należy, zapisano intencję budowania europejskiego państwa o strukturze federalnej. To zresztą nic nowego, bo ta sprawa została przesądzona w traktacie z Maastricht, który wszedł w życie w 1993 roku. Traktat ten zmienił formułę funkcjonowania Wspólnot Europejskich z konfederacji, czyli związku państw, na federację, czyli państwo związkowe. Taką Unię Europejską stręczył nam przed referendum w sprawie Anschlusu w roku 2003 nie tylko szef Volksdeutsche Partei Donald Tusk, ale i Naczelnik Państwa, który po 20 latach bredzi coś o „Europie Ojczyzn”, której już dawno nie ma i chyba nie będzie, bo przecież na gmachu w Brukseli nie na darmo uhonorowano włoskiego komuszkę Spinellego, który przecież głosił potrzebę likwidacji historycznych europejskich narodów. No, może nie wszystkich, bo – jak powiedział na zebraniu gauleiterów w roku 1943 Adolf Hitler – te wszystkie małe państwa powinny z Europy zniknąć, bo tylko Niemcy mogą sprawować tu skuteczne przywództwo. A pod jakim hasłem – to już sprawa nieistotna, bo to zależy od

etapu. Raz to może być „Herrenvolk”, a innym razem – co podkreśla pani Anna – „projekt pokoju”. Ale i „projektem pokoju” ktoś przecież musi kierować, podobnie, jak Herrenvolkiem, czy demokracją, więc – jak powiadają gitowcy – „wszystko gra i koliduje”. O ile jednak Adolfowi Hitlerowi wydawało się, że najłatwiej będzie zjednoczyć Europę siłą, to na obecnym etapie, to znaczy – po klęsce Adolfa Hitlera – okazało się, że jeszcze lepszą, a przede wszystkim – bezpieczniejszą metodą – jest tak zwane „pokojowe jednoczenie” które polega na przekupywaniu biurokratycznych gangów okupujących poszczególne europejskie bantustany. Proces ten rozpoczyna się etapem umizgów, który potem przechodzi w etap surowości, w jaki właśnie wkraczamy. Toteż Naczelnik kwiczy teraz o IV Rzeszy, ale to są tylko takie bezsilne złorzeczenia, podobnie jak ogłoszony niedawno program „dążenia” do „reparacji”.

Rozgadałem się o tym całym Eurokołchozie, a przecież chciałem o Teksasie, którego władze właśnie uznały, że praktykowanie przez cukierbergów cenzurowania mediów społecznościowych jest „nielegalne”. Rozumiem, że było nielegalne również wtedy, kiedy cukierbergi ocenzurowały prezydenta USA Donalda Trumpa, który mimo nadymania się potęgą, nie mógł nic na to poradzić i tylko się żalił na swoją dolę przed współczującą publicznością. Tymczasem cukierbergi cenzurują media społecznościowe i u nas, więc warto by postawić pytanie, czy u nas cenzurowanie jest legalne, czy też nielegalne – jak w Teksasie? Art. 54 ust 2 konstytucji *expressis verbis* zakazuje prewencyjnego cenzurowania środków społecznego przekazu i ta zasada obowiązuje nie tylko organy władzy publicznej, ale również – prywatne przedsiębiorstwa, działające na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Aż dziw bierze, że ci wszyscy obrońcy konstytucji, z Kukuńkiem na czele, nie zauważyli tego słonia w menażerii, tylko kicają, ale w całkiem innych sprawach, mianowicie w sprawie uwolnienia sędziów od wszelkiej odpowiedzialności za ich dokazywanie. Tymczasem, zgodnie z obowiązującą w cywilizowanym świecie zasadą indywidualizacji

odpowiedzialności karnej i cywilnej, powinni odpowiadać własnym majątkiem za szkody wyrządzone sprzecznym z prawem wyrokiem. Tymczasem przestępcza solidarność przebierańców właśnie się objawiła w wyroku Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka, do którego zaskarżyła Polskę pani Rabczewska, czyli „Doda”. Kiedy jeszcze była naturalną przyjaciółką niejakiego „Nergala”, co to uważany jest za delegata Belzebuba na Polskę, a w każdym razie – na województwo pomorskie – wypnęła się jej opinia, że prędzej uwierzyłaby w dinozaury, niż w Biblię, napisaną przez facetów naprutyh winem i palących jakieś zioła. Została za to skazana przez niezawisły sąd na jakąś karę odwołała się od tego do wspomnianego Trybunału, który uznał, że w ten sposób doznała ona ograniczenia swobody wypowiedzi i nakazał polskiemu podatnikom zrzucić się dla niej na 10 tys. euro – chociaż podatnicy z tym wyrokiem nie mieli nic wspólnego. Skoro – jak się okazuje – „Dodzie” wolno było wygłaszać opinie na temat dinozaurów i Biblii, to dlaczego inne opinie są bezkarnie cenzurowane w społecznościowych mediach kierowanych przez cukierbergów? Dlaczego pan prezydent Duda, co to przysięgał dwa razy na konstytucję, ani rząd „dobrej zmiany” na to nie reaguje? Nawet jeśli boi się cukierbergów, których przeląkł się nawet buńczuczny i krzykliwy Donald Trump, no to chyba ich polskich pomagierów, którzy te cenzuralne praktyki stosują, aż tak się nie boi? Dlaczego zatem niezależna prokuratura przy pomocy ABW jeszcze ich nie zatrzymała i nie zwróciła się do niezawisłych sądów, by ich aresztowały, bo jasne jest, że w tym przypadku obawa matactwa graniczy z pewnością? Miejmy nadzieję, że te pytania nie spotkają się z głuchym i – co tu ukrywać – tchórzliwym milczeniem zarówno ze strony władz państwowych, jak i bezpieki i prokuratury, które powinny chronić konstytucyjny porządek przez bezprawnymi zamachami, nawet ze strony cukierbergów i ich funkcjonariuszy.

[Stanisław Michalkiewicz](#)

Współczesny feudalizm – demokratyzacja świata według USA



W świecie zachodnim Stany Zjednoczone od dawien dawna przedstawiane są jako szlachetny obrońca światowego pokoju i bezpieczeństwa, a Ameryka Północna to lepszy świat, gdzie króluje wspaniałe życie i prawdziwa demokracja. Taki obraz jest kreowany w naszej świadomości przez cały czas za pośrednictwem różnego rodzaju mediów, książek i filmów. Jednak kiedy przyjrzeć się kilku przemilczanym faktom, wizja ta nie jest już tak kolorowa.

„American dream” jest bardzo kosztowny. Coraz bardziej. USA nie miałyby szans funkcjonować w taki jak obecnie sposób, polegając jedynie na własnej gospodarce, więc stosują dwie metody, by realizować swoje plany zostania światową potęgą nr 1. Pierwsza to wojny i przemysł zbrojeniowy. Druga, którą zostanie poniżej omówiona, to zwracanie się z „prośbą” do innych krajów o udostępnienie swoich cennych zasobów naturalnych i innych dóbr (np. rezerw złota). I tu robi się tyle ciekawie, co nieprzyjemnie.

Rządzący niemal wszystkich krajów (w tym Polski) przystają na podyktowane warunki, głównie z braku środków do obrony, ale bardzo często ze strachu i braku charyzmy. Czasami trafiają

się jednak niepokorni. Co ich czeka? Rewolta i zamach stanu, od pewnego czasu nazywane „kolorowymi rewolucjami”. Według amerykańskiej prawniczki i dziennikarki Evy Gollinger Amerykańska Agencja ds. Rozwoju Międzynarodowego (USAID) posiada nawet specjalny „poradnik”! Oto jego wytyczne:

– Znajdź państwo posiadające zasoby naturalne, którego położenie geostrategiczne sprzyja wspieraniu zachodnich interesów; takie, które prowadzi politykę sprzeczną lub niezależną od Zachodu. Jeżeli taki kraj jest niestabilny, rozwarstwiony społecznie, słaby finansowo lub militarnie – tym lepiej.

– Znajdź i sporządź listę ruchów i organizacji młodzieżowych, studenckich i innych. Posłużą za świeże twarze, a przynależność do nich stanie się modna.

– Następnie wybierz kolor, symbol i coś, co będzie jednoczyło masy wokół wspólnej sprawy.

– Zaplanuj kampanie protestów i destabilizowania państwa tak, aby zbiegły się z nadchodzącą kampanią wyborczą; zadbaj o zorganizowanie nagłośczonego równoległego liczenia głosów, co ma wzbudzić wątpliwości co do uczciwości wyborów, jeżeli kandydat kolorowej rewolucji by przegrał.

– Weź na celownik siły bezpieczeństwa i policję; zastanów się w jaki sposób ich zjednać; odwołaj się do ich poczucia wspólnoty i jedności z narodem i przedstaw korzyści jakie uzyskają po obaleniu władzy.

A oto kilka przykładów:

- Gruzja 2003 r. – Rewolucja Róż (obalenie prezydenta Szewardnadze, przyjście Saakaszwilego);
- Kirgistan 2005 r. – Tulipanowa Rewolucja (obalenie prezydenta Askara Akajewa, następcą – Kurmanbek Bakijew);
- Liban 2003 r. – Cedrowa Rewolucja (zamordowanie byłego premiera Rafika al-Haririego, rezygnacja jego następcy Umara Karamiego, przyjście Nadżiba Mikatiego).

Modelowym przykładem jest jednak Ukraina. W 2004 roku, po zwycięstwie w wyborach prezydenckich Wiktora Janukowycza, doszło do tzw. Pomarańczowej Rewolucji. Na fali protestów doszło do powtórzonych wyborów, które wygrał już Wiktor Juszczenko.

Z kolei w roku 2013 Janukowycz, który został prezydentem w kolejnej kadencji, zdecydował o odrzuceniu umowy stowarzyszeniowej z UE, rezygnując z kierunku amerykańsko-europejskiego, a wybierając azjatycki. Został następnie obalony w 2014 r. w wyniku wydarzeń na Majdanie, a jego miejsce zajął sprzyjający Amerykanom Petro Poroszenko.

Co czeka kraje, które poszły drogą amerykańsko-demokratycznych reform? Wyzysk ze strony silniejszego partnera, przyjęcie pożyczek w Amerykańskim Departamencie Stanu, Międzynarodowym Funduszu Walutowym i Banku Światowym, o których już na starcie wiadomo, że są nie do spłacenia – co powoduje niekończącą się spiralę długu oraz otwarcie się na stawianie amerykańskich (NATO-wskich) baz wojskowych na swoim terenie.

USA stosują takie praktyki od bardzo dawna. Pierwszy raz, na długo przed opracowaniem „poradnika”, miał miejsce już w 1953 r. w Iranie. Premier Mohammad Mosaddegh wprowadził przepisy stanowiące, że cała irańska ropa należy do tego kraju. Skończyło się siłowym odsunięciem od władzy i dożywotnim aresztem domowym oraz wprowadzeniem dużo bardziej uległego następcy – szacha Mohammeda Rezy Pahlawiego.

W kolejnych kilkudziesięciu latach historia powtarzała się wielokrotnie. Szczytem bezczelności i arogancji było doprowadzenie przez CIA do dwóch katastrof samolotowych w odstępie dwóch miesięcy i śmiercią niewygodnych Jaime Roldosa – prezydenta Ekwadoru (24.05.1981 r.) i Omara Torrijosa – przywódcy Panamy (31.07.1981 r.).

I tak aż do czasów współczesnych i kolorowych rewolucji, choć USA stosują również rozwiązania czysto siłowe, szczególnie w

krajach arabskich, pod pretekstem walki z terroryzmem.

Ku pokrzepieniu serc należy dodać, że nie wszystkie próby przewrotów zakończyły się sukcesem. Szafranowa Rewolucja w Birmie (2007 r.) czy Zielona Rewolucja w Iranie (2009 r.) zostały (dość brutalnie) stłumione. Obronili się też chociażby Saddam Husajn (za pierwszym razem) i wenezuelski dyktator Hugo Chavez. Podstawą jest jednak posiadanie przez przywódcę państwa silnej i wiernej armii, wartościowych sojuszy, niezależnej gospodarki – najlepiej opartej o własne dobra naturalne oraz poparcie lojalnego narodu. W innym wypadku taki kraj będzie bez końca łakomym kąskiem i łatwym łupem, działającym głównie w obcym interesie.

[Źródło](#)

**Biden podpisuje rozkaz
wykonawczy mający na celu
rozpętanie
transhumanistycznego piekła
na Amerykę i świat**



Publikuję z pewnym wahaniem: Może ktoś z USA sprawdzi, czy rzeczywiście Józio taki papier podpisał. Bo TO rzeczywiście

piekielne..

<https://gloria.tv/post/iqgtsANneywT4Gkytx7t1cqBV>

Jeśli ktokolwiek potrzebował dowodu, że siły pchające dźwignie za bezmyślnym kretynem, który siedzi w Owalnym Gabinetcie, są w pełni zgodne z agendą Światowego Forum Ekonomicznego / Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczącą **tyraniu biomedycznej i transhumanizmu**, nie szukaj dalej niż **zarządzenie wykonawcze, które podpisał Joe Biden w poniedziałek 12 września.**

Po cichu zdobywszy podpis Bidena na tym dokumencie, jego opiekunowie mogli dać nam najbardziej złowieszczy znak, że stoimy na progu technokratycznego systemu bestii jednego świata. Przygotuj się, aby zająć stanowisko, ponieważ za chwilę stanie się o wiele bardziej intensywne.

Orwellowski tytuł tego dokumentu, **Zarządzenie wykonawcze w sprawie rozwoju innowacji w dziedzinie biotechnologii i bioprodukcji na rzecz zrównoważonej, bezpiecznej i bezpiecznej amerykańskiej biogospodarki**, zapewni, że jego znaczenie przeleci ponad głowami 99 procent mediów, nawet konserwatywnych.

Przeczytają to i ziewają. Błagam wszystkich czytających ten artykuł, aby nie popełniali tego samego błędu.

Ze względu na tajemny język naukowy, w którym napisano ten dokument, nawet większość z tych, którzy poświęcają czas na jego przeczytanie i przestudiowanie (zapewniam, że nie Biden) nie zrozumie w pełni tego, co jest zlecane przez Biały Dom.

Właśnie tam staramy się pomóc.

Karen Kingston, były pracownik firmy Pfizer i obecny analityk branży farmaceutycznej i urzędzeń medycznych, pomaga nam rozszyfrować, co się dzieje w tym zarządzeniu.

Kingston stwierdził w poście na Twitterze:

*„Pozwólcie mi czytać między wierszami dla Ameryki.
Rozporządzenie wykonawcze Bidena z 12 września 2022 r.*

deklaruje, że Amerykanie muszą zrzec się wszystkich praw człowieka, które stoją na drodze transhumanizmu. Standardy bezpieczeństwa badań klinicznych i świadoma zgoda zostaną wyeliminowane, ponieważ staną na drodze do powszechnego uwolnienia technologii edycji genów potrzebnych do połączenia ludzi z AI, aby osiągnąć społeczne cele Nowego Porządku Świata, zbrodnie przeciwko ludzkości są nie tylko legalne, ale obowiązkowe”.

Oto jeden z najbardziej niepokojących fragmentów rozporządzenia wykonawczego Bidena:

„Musimy opracować technologie i techniki inżynierii genetycznej, aby móc pisać obwody dla komórek i przewidywalnie programować biologię w taki sam sposób, w jaki piszemy oprogramowanie i programujemy komputery... w tym za pomocą narzędzi komputerowych i sztucznej inteligencji... ”

Patrick Wood, ekonomista i autor kilku książek o technokracji, od czterech dekad śledzi ruchy transhumanistyczne i globalne ruchy technokratyczne. Powiedział mi, że Kingston nie przesadza.

Powiedział, że to E0 jest dowodem na to, że gałąź wykonawcza jest teraz własnością przemysłu biomedycznego/farmaceutycznego. Odtąd to Katy zablokuje drzwi.

„Transhumaniści z Big Pharma całkowicie przejęli politykę rządu i fundusze podatków, aby promować swój własny antyludzki program hakowania oprogramowania życia” – powiedział mi Wood. „To również wyraźnie pokazuje, kto ma władzę i kto ustala politykę w Ameryce”.

Wstrzyknięcia mRNA, które już weszły do ciał co najmniej 70 procent dorosłych w USA (i mniejszego odsetka dzieci) wyznaczają „bramę do transhumanizmu”. **Powiedzieli nam o tym Kingston, a także nieżyjący już dr Zev Zelenko i dr Robert Malone, współtwórca platformy mRNA.**

LeoHohmann.com była jedną z pierwszych stron, które dały

ostrzeżenie na byłego dyrektora medycznego Moderny, Tal Zaksa, który powiedział światu prosto w grudniu 2017 roku, że „ [Zhakowaliśmy oprogramowanie życia](#) ” i że ta edycja genów mRNA biotechnologia zostałaaby włączona do szczepionek, aby leczyć i zapobiegać wszelkim chorobom. Widzieliśmy, jak dobrze działają, kiedy miliony chorują, a dziesiątki tysięcy umiera po otrzymaniu dwóch lub więcej dawek zastrzyków Covid oferowanych przez Moderna i Pfizer. Gdy FDA i CDC są teraz całkowicie na pokładzie, ta technologia mRNA jest stosowana w wielu innych szczepionkach, w tym w szczepionkach przeciw grypie.

Nakaz wykonawczy z 12 września został bez wątpienia wprowadzony jako wsparcie dla dalszych eksperymentów na populacji ludzkiej i spodziewam się, że przemysł szczepionkowy wykorzysta go do maksimum. Wkrótce zobaczymy powrót mandatów szczepienia, tym razem bardziej zaciekle nadzorowanych i egzekwowanych niż wcześniej.

Ten E0 mógł również zostać zsynchronizowany, przynajmniej częściowo, w oczekiwaniu na nowy traktat pandemiczny, który administracja Bidena ma nadzieję, że przejdzie w przyszłym roku przez Światową Organizację Zdrowia ONZ. Traktat ten przeniesie suwerenność w sprawach „nagłych sytuacji zdrowotnych” z poziomu krajowego na WHO.

Wood powiedział, że zamierzonymi konsekwencjami E0 jest przesunięcie granicy modyfikacji genetycznej wszystkich żywych istot, a zwłaszcza ludzi. Wierzy, że to ostatecznie wywoła największą publiczną reakcję we współczesnej historii.

„Biden zobowiązuje się nie tylko do finansowania, ale także do transformacji całego rządu, aby wesprzeć ten antyludzki plan od góry do dołu” – pisze Wood. „Automatycznie blokuje również każdą agencję lub dział przed sprzeciwem”.

Poniżej przedstawiamy tylko kilka najważniejszych informacji zacytowanych bezpośrednio z dokumentu:

-Termin „biotechnologia” oznacza technologię, która ma zastosowanie lub jest możliwa dzięki innowacjom nauk przyrodniczych lub opracowywaniu produktów.

-Termin „bioprodukcja” oznacza wykorzystanie systemów biologicznych do opracowywania produktów, narzędzi i procesów na skalę komercyjną.

-Termin „biogospodarka” oznacza działalność gospodarczą wywodzącą się z nauk przyrodniczych, szczególnie w obszarach biotechnologii i bioprodukcji, obejmującą przemysł, produkty, usługi i siłę roboczą.

-Termin „dane biologiczne” oznacza informacje, w tym powiązane deskryptory, pochodzące ze struktury, funkcji lub procesu systemu biologicznego (systemów biologicznych), które są mierzone, gromadzone lub agregowane w celu analizy.

-Termin „kluczowe obszary badań i rozwoju” obejmuje podstawowe badania i rozwój wschodzących biotechnologii, w tym biologię inżynierską; inżynieria predykcyjna złożonych systemów biologicznych, w tym projektowanie, budowanie, testowanie i modelowanie całych żywych komórek, komponentów komórkowych lub systemów komórkowych; ilościowe i oparte na teorii multidyscyplinarne badania mające na celu maksymalizację konwergencji z innymi technologiami prorozwojowymi; oraz nauki regulacyjne, w tym opracowywanie nowych informacji, kryteriów, narzędzi, modeli i podejść do informowania i wspomaganie podejmowania decyzji regulacyjnych. Te priorytety w zakresie badań i rozwoju powinny być połączone z postępami w modelowaniu predykcyjnym, analityce danych, sztucznej inteligencji, bioinformatyce, wysokowydajnych i innych zaawansowanych systemach obliczeniowych, metrologii i normach opartych na danych oraz innych technologiach wspomagających nauki o życiu.

-Termin „nauki przyrodnicze” oznacza wszystkie nauki, które badają lub wykorzystują żywe organizmy, wirusy lub ich produkty, w tym wszystkie dyscypliny biologii i wszystkie zastosowania nauk biologicznych (w tym biotechnologię, genomikę, proteomikę, bioinformatykę oraz badania farmaceutyczne i biomedyczne, oraz technik), ale z wyłączeniem

badan naukowych związanych z materiałami radioaktywnymi lub toksycznymi chemikaliami nie pochodzącymi z biologii, lub syntetycznymi analogami toksyn.

Oznacza to, że ludzie będą wydobywać dane w celu ich najbardziej osobistego posiadania, ich właściwości DNA i genomu, a rząd nie zapewni żadnej ochrony.

W rzeczywistości będzie wspierany i postrzegany jako zielone światło dla praktyków biomedycznych na całym świecie. Celem technokratycznych właścicieli Agendy 2030 jest katalogowanie, mapowanie i monitorowanie każdej żywej istoty na ziemi.

Zostało to nakreślone na początku 2000 roku przez nieżyjącą już badaczkę Rosę Koire i ułożone w formie książkowej w 2011 roku za pomocą „*Za zieloną maską: Agenda ONZ 21*”. Koire była demokratką, ale rozumiała, że obalenie Ameryki, a właściwie każdego narodu dawniej wolnego świata, nie zostanie dokonane przez lewicę czy prawicę, ale przez ponadnarodowych globalistów, którzy nie są przywiązani do żadnego konkretnego narodu. W rzeczywistości ci globaliści nienawidzą modelu państwa narodowego, który dominuje nad światem od tysięcy lat. Ich celem jest „globalne zarządzanie” i mówią to głośno we własnych dokumentach.

Nie bać się.

Nie daj się zastraszyć.

Prawda nie zostanie pokonana.

Ludzkość zwycięży te antyludzkie eugeniki, ponieważ mamy żywe dusze i jesteśmy stworzeni na obraz Świętego Boga z indywidualną wolną wolą.

Dzięki temu my, ludzie, jesteśmy w stanie nawiązać osobistą więź z Jezusem Chrystusem i jedynym Trójjedynym Bogiem Biblii. Ci, którzy łapią przynętę globalistów i poddają się światowemu systemowi, w istocie oddadzą swoje człowieczeństwo w zamian za puste obietnice bezpieczeństwa i ochrony. Staną się

transludźmi, tracąc w pewnym momencie zdolność łączenia się z Bogiem. To bardzo duży krok i decyzja, która prędzej czy później stanie przed każdym człowiekiem, gdy ta technologia się rozwinie. Twoja dusza będzie zależeć od wyboru, którego dokonasz. Czy pójdziesz za Bogiem, czy za człowiekiem?

Przede wszystkim jest to walka duchowa.

Musimy nadal ujawniać złowrogi program transhumanistyczny, że ci globalistyczni drapieżcy zrobili wszystko, co w ich mocy, aby ukryć je w naukowym języku ojczystym, o którym wiedzą, że zachwyci i zmistyfikuje przeciętnego człowieka. Odszyfrowaliśmy to dla Ciebie w tym artykule od dwóch najlepszych chrześcijańskich ekspertów na ten temat dostępnych obecnie na świecie – Karen Kingston i Patricka Wooda. [No, **tu już wyraźnie przersadzili!!** M. D.]

[Źródło](#)

Nagłe masowe zamówienia na trumny dla dzieci w USA

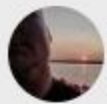


Mężczyzna, którego rodzina prowadzi firmę produkującą trumny mówi, że po raz pierwszy otrzymali masowe zamówienia na trumny dla dzieci, co jego zdaniem może wskazywać na zbliżającą się masową śmierć dzieci zaszczepionych na COVID-19.



SonovAbeach odpowiadając użytkownikowi „Twittera”, który twierdził, że rozmawiał z zakładami pogrzebowymi o niezwykłym wzroście liczby dzieci, które zmarły po zaszczepieniu, kanadyjski użytkownik „Twittera” @highesthalfling stwierdził, że jego rodzinna firma zajmująca się trumnami otrzymała ostatnio dwa masowe zamówienia na trumny dla ciał dzieci. „Moja rodzinna firma zajmuje się produkcją trumien w Ameryce Północnej. Otrzymaliśmy 2 zamówienia hurtowe na jednostki poniżej 5 stóp (rozmiar dziecięcy) w mniej niż 6 miesięcy. Nigdy w ciągu ponad 30 lat działalności nie sprzedawaliśmy hurtowo trumien w rozmiarze dziecięcym” – napisał @highesthalfling w poniedziałek.

Ten sam użytkownik opublikował podobne informacje w ciągu ostatnich trzech miesięcy, raz w kwietniu i ponownie w czerwcu, chociaż te tweety nie spotkały się z taką uwagą, jak jego ostatnia wiadomość. „Szczepionki zabijają dzieci. Jeśli nie, to co je zabija?” – napisał w zeszłym miesiącu.



SonovAbeach

@highesthalfling · [Follow](#)

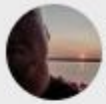


My family owns a casket manufacturing plant. I've said this publicly many times, we make coffins.

Yesterday my cousin received a request for a bulk order of under 5 foot caskets. Never has that ever happend in 37+ years.

For you idiots, those are children sized coffins.

11:31 AM · Apr 5, 2022



SonovAbeach

@highesthalfling · [Follow](#)



FYI to anybody who's paying attention to what I say. My family received another bulk casket order for youth sized coffins. That marks the 2nd ever bulk order in almost 50 years. Both of which were placed in the last 7 months.

Vaccines are killing children. If not, what is?

4:43 PM · Jun 8, 2022



Omawiając ten temat dalej, mężczyzna dodał, że „Nagle zapotrzebowanie na małe trumny jest niezaprzeczalne”, a „jedyną rzeczą, która jest tajemnicą, jest przyczyna. Myślę, że wszyscy wiemy, co się teraz dzieje”. Mężczyzna potwierdził innemu użytkownikowi Twittera, że zamówienie zbiorcze składa się ze 100 lub więcej jednostek.

Wydaje się, że Etana Hecht, napisała na koncie „Clown World – Honk” na „Subtacku”, że rozmawiała z rodziną, która prowadzi firmę i potwierdza historię mężczyzny. „Rozmawiałam z rodziną, która jest właścicielem jednego z największych producentów trumien w Ameryce Północnej. Dostarczają trumny do ogromnych sieci w całych Stanach Zjednoczonych i produkują między innymi

trumny Prime. To przerażające, że trzeba o tym informować, ale właściciele powiedzieli, że ich sprzedaż typowych trumien wzrosła o 20%, a od grudnia 2021 r. wzrosła im sprzedaż małych trumien (poniżej 5 stóp, czyli dla dzieci) o 400%. Nie tylko on o tym mówi, osoby z branży pogrzebowej doskonale zdają sobie sprawę z nagłej zmiany charakteru ich działalności”.

"A Peasants Revolt"

FDA and the CDC are on Notice/The Casket Industry is Booming



Etana Hecht

Jul 6

♡ 176

💬 75



Caskets

I spoke to the family who owns one of the largest casket manufacturers in North America. They supply caskets to huge chains across the US and manufacture Prime Caskets, among others. It's horrific to have to report on such a thing, but the owners said that their sales of typical caskets have increased by 20%, and since Dec 2021 their sales of small-size caskets (under 5 feet, i.e. for children) have increased by 400%. He's not the only one talking about it, those in the funeral industry are well aware of the sudden change in the nature of their business.

Pogłoski o masowych zamówieniach na trumny dla dzieci pojawiają się w tym samym czasie, gdy w zeszłym miesiącu rząd Stanów Zjednoczonych jako pierwszy zatwierdził szczepionki przeciwko COVID-19 dla niemowląt w wieku od sześciu miesięcy, podczas gdy rząd kanadyjski ma zatwierdzić szczepionki dla tej grupy wiekowej jeszcze w tym miesiącu.

[Źródło](#)

Najpoczytniejsza amerykańska gazeta wycofała sfabrykowane

artykuły



Amerykański dziennik *USA Today*, notowany jako najbardziej poczytna gazeta w USA, usunęła w zeszłym tygodniu ze swojej strony internetowej 23 artykuły, po tym jak dochodzenie wykazało, że reporterka gazety, Gabriela Miranda sfabrykowała informacje.

Reporterka co prawda zrezygnowała z redakcji, gazeta po długim okresie ich eksponowania usunęła teksty, lecz z pewnością ich treść zniekształciła myślenie o rzeczywistości i skrzywiła widzenie świata u czytelników.

USA Today – jak wszystkie mainstreamowe gazety – to lewicowa gazeta informacyjna oraz partner Facebooka w programie tzw. sprawdzania faktów. Te „fact checker-y” przyczyniały się do rozpowszechniania fałszywych informacji, a niektóre z usuniętych artykułów promowały lewicową ideologię, atakowały wprowadzoną w Teksasie ustawę ograniczającą aborcję, krytykowały „antyszczepionkowców” oraz przedstawiały fałszywie wydarzenia na Ukrainie, powołując się na nieistniejących „świadków”.

„Audyty ujawniły, że niektóre cytowane osoby nie były powiązane z podawanymi organizacjami i wyglądały na sfabrykowane” – podała gazeta w oświadczeniu. „Istnienie innych cytowanych osób nie mogło być niezależnie zweryfikowane. Ponadto, niektóre historie zawierały cytaty, które powinny być przypisane innym osobom”.

„Staramy się być dokładni i rzeczowi we wszystkich naszych

treściach i ubolewamy nad tą sytuacją” – dodała gazeta *USA Today*, w swoich śmiesznych i obłudnych przeprosinach. Gdyby bowiem nie staranne dziennikarstwo niezależnych mediów prowadzące śledztwo w sprawie tekstów publikowanych w *USA Today*, to do dziś czytelnicy byłiby dalej wprowadzani w błąd. Szkoda, że śledztwo dotyczyło tylko jaskrawego przykładu jednej z reporterek gazety.

Usunięcie jawnie spreparowanych artykułów nie oznacza, że reszta publikacji, w tej i innych gazetach, opiera się na faktach bądź obiektywnie przedstawia rzeczywistość.

[Źródło](#)

Wspólne ćwiczenia amerykańsko-izraelskie symulujące atak na Iran



Waszyngtońskie ciemne siły realnie sprawujące władzę w Białym Domu dały zielone światło do wspólnych amerykańsko-izraelskich ćwiczeń symulujących zmasowany atak na irańskie instalacje nuklearne.

Jak informuje [The Times of Israel](#) „Siły Powietrzne USA będą pełnić rolę sił uzupełniających, a samoloty-latające cysterny będą ćwiczyć z izraelskimi myśliwcami, symulując wejście na

terytorium Iranu i przeprowadzenie wielokrotnych ataków". Do pozorowanego ataku na Iran dojdzie jeszcze w maju, jako część szerszych izraelskich ćwiczeń wojskowych pod nazwą „Rydwany ognia” (*“Chariots of Fire”*).

We wrześniu ubiegłego roku szef sztabu Izraelskich Sił Obronnych (IDF) Aviv Kohavi powiedział, że IDF „znacznie przyspieszyły” przygotowania do ataku na irańskie obiekty nuklearne.

„Oczekuje się, że dziesiątki odrzutowców izraelskich sił powietrznych wezmą udział w ćwiczeniach i przelecą setki mil z Izraela na zachód nad Morzem Śródziemnym w sposób, który symuluje trasę lotu do Iranu” – podaje Axios. Generał Michael Kurilla, dowódca Centralnego Dowództwa USA, wylądował we wtorek w Izraelu, aby obserwować ćwiczenia.



Benjamin Norton ✓
@BenjaminNorton



The US Air Force is joining apartheid Israel to do military exercises simulating entering Iranian territory and launching airstrikes.

The US and Israeli militaries are blatantly threatening Iran with war.



timesofisrael.com

Report: In 1st, US refuelers to take part in major Israeli drill for strike on I...
Collaboration involving Israeli fighter jets and American refuelers seen as message to Iran regarding potential for US assistance in an actual Israeli...

12:15 AM · 18 maj 2022



♡ 967 💬 Odpowiedz ↗ Udostępnij

[Przeczytaj 97 odpowiedzi](#)

Izrael od wielu lat próbuje nakłonić Stany Zjednoczone do przeprowadzenia ataku na Iran przy użyciu amerykańskich sił militarnych, bowiem żydowska doktryna polega na wykorzystaniu obcych dla własnych interesów (*proxy war*). Ciemne siły próbują też zdestabilizować sytuację światową i doprowadzić do takiego wrzenia, aby uwaga opinii światowej podczas ataku na Iran była odwrócona w innym kierunku.

Obok wspierania wojen w różnych regionach świata i podtrzymywania konfliktu na Ukrainie, jastrzębie waszyngtońscy sterowani przez lobby żydowskie niewątpliwie pragną rozniecenia III wojny światowej, podczas której będzie można dokonać tego, co w innych warunkach jest trudniejsze do przeprowadzenia: wyeliminowanie izraelskiego dzisiejszego wroga numer jeden; likwidacji państw-nieprzyjaciół oraz zaprowadzenia Nowego Światowego Porządku (*New World Order*), z digitalizacją każdego aspektu życia każdej podległej jednostki osobowej.

[Źródło](#)

Czy Putin jest nowym koronawirusem?



Stan Unii bez maski prezydenta Bidena oznacza zbliżający się koniec tyranii COVID, w której żyliśmy przez ostatnie dwa lata. Na szczęście dla Kongresu, Prezydenta i Rezerwy Federalnej **konflikt ukraińsko-rosyjski zastępuje COVID jako gotową wymówkę dla ich niepowodzeń i uzasadnienie rozszerzenia ich władzy.**

Jeszcze zanim politycy zaczęli ogłaszać koniec pandemii, sondaże wskazywały, że rosnące ceny były największym zmartwieniem ludzi – zwłaszcza wzrost cen gazu. Ponieważ Rosja

jest jednym z czołowych światowych producentów energii, sankcje nałożone na Rosję, a także decyzja Niemiec (podjęta pod naciskiem USA) o zamknięciu gazociągu Nord Stream 2 **stanowią wygodną wymówkę dla wzrostu cen gazu**. Dzieje się tak, mimo że Stany Zjednoczone, powołując się na „niestabilność” światowych rynków energetycznych wywołaną konfliktem rosyjsko-ukraińskim, nie wprowadziły jeszcze oficjalnego zakazu importu rosyjskiej ropy.

Rezerwa Federalna planuje kilka podwyżek stóp procentowych w tym roku, chociaż niektórzy obawiają się, że podwyżki stóp mogą zmniejszyć wzrost i zwiększyć bezrobocie. Kryzys rosyjski pozwala federalnym albo opóźnić podwyżki stóp, albo obwiniać Rosję za bezrobocie, które towarzyszy podwyżkom stóp. Tak czy inaczej, mogą wykorzystać kryzys do odwrócenia uwagi od swojej odpowiedzialności za nasze problemy gospodarcze. Na razie wydaje się, że dokonają w tym miesiącu co najmniej umiarkowanej podwyżki stóp, ale z powodu kryzysu na Ukrainie podwyżka będzie mniejsza niż wcześniej oczekiwano.

Kryzys na Ukrainie jest także pretekstem dla Kongresu do robienia tego, co Kongres robi najlepiej: zwiększania wydatków federalnych. Prezydent Biden zwrócił się do Kongresu o dodatkowe 10 miliardów dolarów na pomoc wojskową w nagłych wypadkach dla Ukrainy. Kongres prawdopodobnie szybko zatwierdzi wniosek prezydenta. Nie będzie to prawdopodobnie ostatni raz, kiedy Kongres wysyła miliardy „awaryjnych” pieniędzy na Ukrainę.

Pewne jest również, że lobbyści kompleksu wojskowo-przemysłowego już „wyjaśniają” bardzo chłonnej publiczności Kapitolu, dlaczego kryzys na Ukrainie uzasadnia zwiększenie budżetu wojskowego, aby „przeciwstawić się zagrożeniom” ze strony Rosji, Chin i kogokolwiek innego. Jest mało prawdopodobne, aby w Kongresie pojawił się duży opór przed dalszym podwyżką, mimo że Stany Zjednoczone już wydają więcej niż łączne budżety obronne kolejnych dziewięciu krajów o największych wydatkach.

W ciągu ostatnich dwóch lat wiele wiodących firm internetowych wykonywało polecenia rządu, „wycofując z platformy” każdego, kto wyrażał sceptycyzm wobec szczepionek lub promował alternatywne metody leczenia – nawet jeśli przedstawili dowody na poparcie swoich twierdzeń. Firmy te po raz kolejny pomagają rządowi poprzez de-platformowanie tych, którzy kwestionują lub są podejrzani o kwestionowanie oficjalnej narracji na temat Ukrainy. Jednak obawy tych firm o „fałszywe wiadomości” nie skłoniły ich do powstrzymania ludzi przed udostępnianiem szeroko zdemaskowanych historii wspierających wspierany przez USA rząd ukraiński.

Lockdown i przepisy wyrządziły więcej szkód niż sam koronawirus. Opierały się na kłamstwach promowanych przez rząd i jego sojuszników w „prywatnym” sektorze.

Jednak zbyt wielu Amerykanów odmawia nawet kwestionowania twierdzeń rządu USA dotyczących kryzysu na Ukrainie lub kwestionowania, czy Rosja jest naprawdę odpowiedzialna za nasze problemy gospodarcze, w przeciwieństwie do rozrzutnego Kongresu, kolejnych rozrzutnych prezydentów i niekontrolowanej Rezerwy Federalnej. Jedynym sposobem na powstrzymanie autorytarnych od wykorzystywania kryzysów takich jak ten do zwiększenia swojej władzy jest sprawienie, by wystarczająca liczba ludzi zrozumiała prostą prawdę: autorytarni politycy zawsze będą okłamywać ludzi, aby chronić i zwiększać swoją władzę.

Źródło: [Ron Paul Institute](#)

FDA zmuszone do opublikowania

wszystkich dokumentów „szczepionki” w ciągu 8 miesięcy, a nie 75 lat!



Jak właśnie [poinformował](#) Aaron Siri, prawnik prowadzący sprawę sądową w imieniu organizacji ICAN (*Informed Consent Action Network*) przeciwko agencji FDA (*Food and Drug Administration* – amerykańska federalna „Agencja Żywności i Leków”), wyrok sądowy, który zapadł dzisiaj może oznaczać wielkie zwycięstwo umożliwiające ujawnienie prawdy o manipulacjach firmy Pfizer, producenta zatwierdzonej przez FDA „szczepionki przeciwko Covid-19”.

We wcześniejszych postach informowaliśmy, że biuro Aarona Siri złożyło wniosek sądowy o opublikowanie przez FDA wszystkich dokumentów przekazanych przez firmę Pfizer, na podstawie których FDA przyznała tzw. pełną autoryzację (*Biologics License Application – BLA*), dla „szczepionki przeciwko Covid-19”, która ma być rozprowadzana pod nazwą Comirnaty (Nb. należy zaznaczyć, że do dnia dzisiejszego [nie jest ona dostępna](#) nigdzie na świecie i każde przeprowadzane zaszczepienie odbywa się na podstawie prawnej autoryzacji awaryjnej EUA).

W procesie o ujawnienie danych, FDA odpowiedziało sądowi, że gotowe jest opublikować dokumentację przesłaną przez producenta, lecz zajmie im to... [75 lat](#). Nie przeszkodziło to FDA w przeprowadzeniu w **ciągu zaledwie 108 dni** – jak twierdzi agencja – „intensywnej, solidnej, pełnej i kompletnej

weryfikacji i analizy dokumentów” celem upewnienia się co do tego, że „szczepionka Pfizer jest bezpieczna i skuteczna”. Aaron Siri poprosił więc FDA o opublikowanie tych dokumentów również w ciągu 108 dni, wszak samo opublikowanie – gotowych do prezentacji, bo już w formacie cyfrowym – dokumentów, powinno być łatwiejsze niż ich „intensywna, solidna, pełna i kompletna weryfikacja”. Według obowiązującego prawa FDA jest zobowiązana do opublikowania wszystkich dokumentów, na podstawie których dokonano autoryzacji szczepionki, jednak od dnia pełnej autoryzacji w dniu 23 sierpnia 2021 roku do chwili obecnej FDA nie opublikowała dobrowolnie ani jednej strony dokumentów.

Jak wiemy, FDA najpierw odpowiedziała sądowi, że potrzebuje na opublikowanie wszystkich dokumentów 55 lat, lecz już przy drugim wyjaśnieniu stwierdziło, iż pomyliło się co do ilości stron (wzrosła nagle z 330 do 450 tysięcy) i prosi sąd o wyznaczenie ostatecznego terminu za 75 lat. Oznaczało to, że agencja FDA jak najbardziej gotowa jest opublikować wszystkie dane, ale potrwa to do **roku 2096**. Agencja, z budżetem około 4 miliardów dolarów rocznie i zatrudniająca 15 tysięcy pracowników, twierdzi zatem, że jest w stanie opublikować zaledwie 500 stron na miesiąc (15-25 stron dziennie), gdyż nie ma większych możliwości przerobowych (FDA naprawdę wyjaśniała, że nie ma pracowników w dziale udostępniania informacji...). Przy trzecim podejściu, FDA... w ogóle zignorowało sąd i [nie wysłało na rozprawę swojego przedstawiciela](#).

Sąd nie dał jednak zwieść się absurdalnym tłumaczeniom agencji FDA i w decyzji podjętej **6 stycznia 2022 r.** nakazał agencji FDA opublikowanie dokumentacji, nie w tempie 500 stron na miesiąc, lecz **55 tysięcy na miesiąc!**

Oznacza to, iż społeczeństwo amerykańskie może w ciągu 8 miesięcy poznać całą dokumentację, która już w szczątkowej formie jaka ujrzała światło dzienne pokazuje manipulacje tego kryminalnego giganta farmaceutycznego (skazywanego już wcześniej wielokrotnie za fałszowanie danych i nielegalny



Jak [podaje](#) w swoich najnowszych raportach ubezpieczeniowa firma *OneAmerica*, śmiertelność osób w grupie wiekowej 18-64 lat w Stanach Zjednoczonych wzrosła o 40%, w porównaniu do okresu przedpandemicznego.

“Obserwujemy właśnie najwyższą śmiertelność jaką kiedykolwiek zanotowaliśmy w historii prowadzenia naszej działalności biznesowej, a dotyczy to nie tylko firmy OneAmerica”- powiedział prezes firmy, Scott Davidson w wywiadzie w zeszłym tygodniu, i dodał, że *„Dane te są spójne i zgodne ze wszystkimi biznesowymi podmiotami w naszej gałęzi biznesowej”*.

Mieszcząca się w Indianapolis (stan Indiana) korporacja *OneAmerica* działa nieprzerwanie od 1877 roku, zatrudnia 2400 pracowników i posiada aktywa przekraczające 100 miliardów dolarów.

Davidson powiedział, że wzrost zgonów reprezentuje „potężne, ogromne liczby” i dotyczy osób w sile wieku, pracujących, a nie ludzi starych czy emerytów. *„Aby uzmysłwić wam o czym jest mowa i pokazać jak tragiczna jest sytuacja, powiem, że rozkład normalny [three-sigma] mógłby wskazać zaistnienie jednej na 200 lat katastrofy ze wzrostem 10% w stosunku do okresu przedpandemicznego. Zatem 40% jest rzeczą niesłychaną”*.

Podczas niedawnej konferencji prasowej prowadzonej przez gubernatora stanu Indiana, dr Lindsay Weaver, główny lekarz stanowy powiedziała, że liczba hospitalizacji jest wyższa niż przed wprowadzeniem [tzw.] szczepionek przeciwko Covid, co więcej – jest wyższa niż w którymkolwiek roku w ciągu ostatnich 6 lat. Większość łóżek szpitalnych w oddziałach intensywnej terapii (91,1%) jest zajętych, lecz jedynie 37% z

nich to osoby z pozytywnym wynikiem kowidowym, a 54% to osoby z innymi chorobami.

Na informację tę zareagował dr Robert Malone, pisząc, że JEŚLI zostanie ona potwierdzona, świadczy to, iż:

- „szczerpionki genetyczne tak agresywnie promowane zupełnie zawiodły”;
- kampania zabraniająca prewencyjnego podejścia i wczesnego leczenia przyczyniła się do masowych, a możliwych do uniknięcia, zgonów;
- jesteśmy świadkami całkowitego fiaska polityki prowadzonej przez rząd amerykański i agencje odpowiedzialne za system zdrowotny (HHS);
- żyjemy w czasach masowej, globalnie skoordynowanej propagandy i cenzury, największej w całej historii rodzaju ludzkiego. Wszystkie główne media i media społecznościowe skoordynowały działania aby zdusić jakąkolwiek dyskusję o ryzyku genetycznych szczerpionek oraz o alternatywnych sposobach leczenia;
- JEŚLI te informacje potwierdzą się, MUSZĄ być wyciągnięte konsekwencje.

Nadprzeciętny wzrost śmiertelności w ciągu ostatniego roku – czyli w czasie wyszczepiania społeczeństw eksperymentalnym preparatem zwanym „szczerpionką przeciwko Covid-19” – notowany jest również przez inne statystyczne źródła, np. [US Mortality Monitoring – Death, Excess, Ranking, Map, Historical](#).

Wiele zgonów w zeszłym roku to skutek błędnej (czytaj: celowej) polityki lockdownów, pozbawiania ludzi środków do życia, stresu oraz efekt działania tzw. szczerpionek, których długofalowe skutki nigdy nie były testowane przed wprowadzeniem ich na rynek, a które właśnie ujawniają się masowymi zgonami, kalectwem i chorobami autoimmunologicznymi.

Można jedynie dodać, że wobec nagłego spadku populacji w wieku produkcyjnym, nie powinny dziwić napisy „Help wanted”

wystawione dziś na każdej szybie każdego biznesu, proszące się o pracowników i ręce do pracy. Nie powinny dziwić niezwykle odwołania lotów samolotów, zakłócenia na rynku dostaw, brak kierowców, a nawet nie powinno dziwić przyzwolenie na nielegalną imigrację poprzez południową granicę USA (ponad 2 miliony osób wtargnęło w zeszłym roku, zupełnie przez nikogo „nie zauważonych” – osoby te otrzymują później pełne wsparcie i darmowe utrzymanie). Nielegalna imigracja pozwoli rządzącym zamaskować tragiczne żniwo „szczepionek” i ich ludobójczej polityki.

Można również przewidywać, że i w Polsce lawina nielegalnych nachodźców ruszy z impetem, gdy rządzący zorientują się, iż nie można dłużej utrzymać dotychczasowej cenzury i manipulacji danymi, a jedynym dla nich wyjściem będzie wywołanie chaosu społecznego z przyzwoleniem na rój „imigrantów”.

Oprac. www.bibula.com

2022-01-02

Uzupełnienie 2021-01-03: Do powyższej informacji dopisujemy kilka nowości. Przede wszystkim, wstawiamy poniżej wideo, na którym CEO firmy ubezpieczeniowej *OneAmerica* mówi otwarcie o tym niesłychanym wzroście śmiertelności.

Wideo dostępne jest na Youtubie (niebывałe! – jeszcze dostępne), pod adresem:
<https://www.youtube.com/watch?v=5A0HrZHG5L0>

„Chamber of Commerce, Indiana Hospital Association discuss COVID impact”

Ten pro-szczepionkowy pajac, szef firmy ubezpieczeniowej, mówi

gdzieś od 21 minuty, zatem należy przewinąć. (Zaczyna od typowej gadki aparatczyków, którzy za swe wielomilionowe uposażenie wygłoszą każdą aktualnie obowiązującą mantrę, a obecnie dominuje konieczność wyszczepiania jakże „skuteczną i bezpieczną szczepionką”.)

Najpierw gada o konieczności wyszczepiania i podkreśla, że w jego firmie zaszczepienie się jest wymagane. Potem jednak mówi coś, co kłóci się z rozsądkiem: mówi, że wzrosła śmiertelność, właśnie w okresie kiedy rozpoczęto masowe wyszczepianie (wzrost zanotowano gdzieś od kwietnia 2021 r, kiedy to osiągnięto w USA magiczną granicę 50% zaszczepionych). Dodaje też, że mamy do czynienia z czymś nie tylko niebywałym, nienotowanym w historii, ale że – stosując język aktuariuszy – mamy rozkład normalny „six sigma”, czyli coś co mogło byłoby się wydarzyć raz na 300 tysięcy lat (!!)) („three sigma” to jakieś 1 na 200 lat, rozkład „six sigma” to dużo, dużo więcej). Czyli nie ma mowy o jakimś statystycznym błędzie, złych podliczeniach, mamy do czynienia z druzgocącym faktem.

Jedyne co pozostaje to ustalenie *przyczyny* tak wielkiej zmiany. Jeśli przyjmiemy np. wersję pro-szczepionkowych propagandzistów, iż wzrost dotyczy osób „zmarłych na Covid” oraz jego „mutacje”, to nie trzyma się to od początku logiki, gdyż rok wcześniej tenże „Covid” był ponoć jeszcze bardziej groźny i śmiertelny, a jednak firmy ubezpieczeniowe nie notowały takich wzrostów. Jedyne różnica pomiędzy tragicznym rokiem 2021 a latami poprzednimi, to fakt że rozpoczęto masowe wyszczepianie preparatami genetycznymi. I wszystkie fakty – od lekarzy obserwujących skutki tego eksperymentu, przez opustoszałe biznesy, aż po dane firm ubezpieczeniowych – wskazują na to jedyne możliwe źródło.

Czekamy teraz na dane z innych firm ubezpieczeniowych, chociaż może wystąpić coś innego: naciski rządowe oraz marchewka w postaci miliardowych dotacji do firm ubezpieczeniowych spowodują, że dane zostaną celowe rozmyte, ukryte. Być może – tak jak wielkie banki – firmy ubezpieczeniowe rozrosły się do

tak monstrualnych rozmiarów, że ich upadek wiązałyby się z totalnym upadkiem systemu finansowo-gospodarczego („*too big to fail*”) i z tego względu dotacje powstrzymają upadek kreując jednocześnie jeszcze większą hydrę.

Jedno jest pewne: nastąpi przepotężny wzrost składek ubezpieczeniowych, a w ślad za tym wzrost cen wszystkiego. To, plus mega-inflacja spowodowana swobodnym drukiem mega-pieniędzy spowoduje masowe i totalne zubożenie klasy średniej. To wszystko, plus kontynuowanie wyszczepiania (kolejnymi dawkami, najlepiej co 3 miesiące, i to wyszczepiania czymkolwiek, bez możliwości zweryfikowania składu), plus uniwersalne globalne „paszporty szczepionkowo-medyczne” spowoduje przeobrażenie ludzkości w plastelinowy twór w rękach satanistycznych architektów.

To wszystko NADEJDZIE, JEŚLI ludzie nie otworzą oczu, nie usuną rządzących wykonujących rozkazy płynące z góry, nie ukarają manipulatorów, twórców i wykonawców PLANU.

Zatem, podsumujmy:

- Zjawisko nienotowanego wzrostu zgonów zaczęło się w czasie wyszczepiania genetycznymi preparatami.
- Według danych firmy *OneAmerica*, podany przedział wiekowy 18-64 lat dotyczy osób pracujących i mających ubezpieczenie w tej firmie. Być może podobnie tragicznie wygląda to dla ludzi starszych, lecz z tej racji, iż nie są oni klientami firm ubezpieczeniowych, nie ma o nich danych.
- Zgony nie dotyczą i nie korelują ze śmiertelnością osób „na Covid”, ponieważ ten wskaźnik spadł w porównaniu do szczytowego poziomu gdzieś na przełomie roku 2020/2021
- Osoby umierają na różnego rodzaju choroby, czyli na „jednostki chorobowe” wyszczególnione jako „skutki uboczne” tzw. szczepionek.
- Osoby umierają również w różnego rodzaju pośrednich okolicznościach, na przykład jeśli ktoś ginie w wypadku

samochodowym (nastąpił tutaj również wielki wzrost *pomimo* zmniejszonej liczby przejeżdżanych mil), to może świadczyć to *również* o „skutku ubocznym” tzw. szczepionki, w postaci np. krótkotrwałego zaniku pamięci (*brain fog*), co może wiązać się z mikrozatorami. Na tę korelację zwrócił uwagę również dr Robert Malone w niedawnym wywiadzie.

- Wskaźnik hospitalizacji jest dużo większy dzisiaj niż w okresie pandemicznym przed masowym wyszczepianiem (czyli chodzi o rok 2020 i w praktyce początek 2021).
- Wzrost śmiertelności nie dotyczy tylko Stanów Zjednoczonych. Wiadomo, że zjawisko to występuje wyraźnie [w Polsce](#), lecz także np. hinduskie firmy ubezpieczeniowe notują podobną sytuację [zob. [„Life insurance death claims shoot 41%, up 3.5x in 2021” – FortuneIndia \(Dec 30, 2021\)](#)] Wszędzie gdzie nastąpiło masowe wyszczepianie, notuje się teraz masowe zgon. Korelacja jest jednoznaczna, gdyż nie ma innego czynnika wyjaśniającego nagły wzrost zgonów.

Źródło: [Bibuła.com](#)

Amerykański Intersekcjonalny System Kast



Przeciwdziałanie systemowej dyskryminacji anty-białej

Indie, kraj, którego historia, język, religia i kultura są synonimem systemu kastowego, [dziela](#) 1,4 miliarda ludzi na sztywne grupy hierarchiczne. Indyjski system kastowy przydziela każdemu szczebel na społecznie skonstruowanej drabinie. Obecnie na najniższym szczeblu znajduje się ponad [200 milionów Hindusów](#). Tym ludziom, Dalitom, okrutnie określanym jako „niedotykalni”, regularnie odmawia się dostępu do podstawowych potrzeb, takich jak edukacja i opieka zdrowotna. Co więcej, mobilność społeczna jest prawie niemożliwa. Dla „niedotykalnych”, wyśmiewanych i prześladowanych życie jest nędzną egzystencją.

W Stanach Zjednoczonych pojawił się podobny system kastowy. Choć ma zaledwie kilka lat, a nie tysiącleci, amerykański system kastowy, podobnie jak indyjski, niektórych nagradza, a innych demonizuje. Amerykański system kastowy jest produktem interseksjonalności, ramy, która wykorzystuje rasę, klasę i płeć do klasyfikowania jednostek. Na dole tej drżącej drabiny znajdziesz białych. A dokładniej białych mężczyzn. Mówiąc jeszcze bardziej konkretnie, „[cispłciowych](#)” białych mężczyzn.

Demonizacja białych ludzi wiąże się, paradoksalnie, z pojęciem ich nieodłącznego przywileju białych, koncepcją wywodzącą się z teoretycznych przypuszczeń, skrzętnie chronioną przed danymi. W całych Stanach Zjednoczonych [200 milionów białych ludzi](#) zostało zredukowanych do jednolitej plamy. Postępowcy lubią mówić o przeżytych doświadczeniach, ale ignorują [przeżyte doświadczenia](#) białych ludzi. Przecież przeżyte doświadczenia białego dyrektora z Wall Street bardzo różnią się od doświadczeń białego robotnika rolnego w Montanie. Prawdą jest, że sam szczyt amerykańskiej elity ekonomicznej jest nieproporcjonalnie biały, ale równie prawdą jest, że rolnicy popełniają samobójstwa [trzy razy częściej w](#)

[skali kraju](#), a [95 procent amerykańskich rolników](#) jest białych. Jednak w naszym intersekcyjnym systemie kastowym fakty, bez względu na to, jak surowe mogą być, nie mogą konkurować z fałszywymi, naładowanymi emocjonalnie narracjami.

Według US Census Bureau, wiele grup mniejszościowych zarabia znacznie więcej niż biali, od Amerykanów z Pakistanu po Amerykanów z Libanu, od Amerykanów z RPA po Amerykanów ze Sri Lanki. Ze wszystkich grup etnicznych Indianie zarabiają najwięcej. Należy to świętować: zgodnie z obietnicą Stany Zjednoczone są krajem, w którym ciężko pracujące, sumienne jednostki, bez względu na kolor skóry czy pochodzenie etniczne, są nagradzane za swoje wysiłki. Dlaczego więc wciąż słyszy się, że Ameryka jest przeszyta białą supremacją?

Chociaż koncepcja bramkowanej narracji instytucjonalnej (GIN) Erica Weinsteina niekoniecznie została zaprojektowana w celu wyjaśnienia uprzedzeń wobec białych, jest idealnym narzędziem do wyjaśnienia tego zjawiska. GIN wyjaśnia, w jaki sposób silnie przefiltrowane informacje są prezentowane opinii publicznej przez media głównego nurtu i naukowców. Na przykład 'projekt 1619' „*New York Timesa*”, który był ostro krytykowany przez szanowanych historyków, przedstawia Stany Zjednoczone jako z natury rasistowskie. Ta narracja, pośrednio lub bezpośrednio, określa wszystkich białych ciemiężców, beneficjentów despotycznego systemu i jest powszechnie akceptowana we wszystkich elitarnych sektorach społeczeństwa.

GIN jest jak ekskluzywny klub nocny. Tylko odpowiedni rodzaj ludzi może wejść. Heterodoksyjni myśliciele i heterodoksyjne idee są mile widziane. Wymagany jest bardzo konkretny „kod ubioru” i bardzo szczegółowe narracje muszą być przestrzegane. Coraz więcej uczelni również zapisuje się do GIN. Weźmy na przykład Uniwersytet Yale, gdzie wykładowca niedawno [podzieliła się](#) ze studentami [swoimi fantazjami](#) na temat mordowania białych ludzi.

Niestety, ten rodzaj rasizmu znalazł się w ustawodawstwie rządowym. Jak donosił w marcu *New York Post*, amerykańska ustawa o planie ratunkowym prezydenta Bidena [wyraźnie dyskryminowała białych](#). Czarnym rolnikom zaproponowano umorzenie długów. Tymczasem białym rolnikom nie. Inny przepis, według *The Post*, „oferował miliardy pomocy restauracjom należącym do mniejszości i kobiet, ale powiedział walczącym właścicielom restauracji, którzy byli białymi mężczyznami, że muszą iść na koniec kolejki”. Ustawa o infrastrukturze, która jest obecnie przed Kongresem, jest pełna [anty-białego rasizmu](#).

W niedawnym eseju Sacha Golad, naukowiec z King's College London, [opisał głupotę jako](#) „brak niezbędnego sprzętu intelektualnego”. Według autora, aby pokonać głupotę, społeczeństwo wymaga „nie brutalnej siły woli, ale zbudowania nowego sposobu postrzegania siebie i naszego świata”. Niektórzy mogą nazwać głupotę brakiem wiedzy. Ale to nie do końca w porządku. Głupota to brak mądrości. W końcu można mieć dobrą wiedzę (Dublin jest stolicą Irlandii) lub złą (wszyscy biali są uprzywilejowani). Mądrość polega na umiejętności oddzielania dobrych pomysłów od złych.

System kastowy, który obecnie dominuje w społeczeństwie amerykańskim, jest wytworem ignorancji i przeciwieństwem mądrości. Jak Amerykanie mogą to pokonać? „Brute force” nie wchodzi w grę. Nie możesz zabić pomysłu. Z systemem kastowym, połączeniem złych idei, można walczyć z lepszymi ludźmi na stanowiskach władzy; ale w końcu można go pokonać tylko lepszymi pomysłami.